

Poznań dnia 19/8 1929.

Łaskawy Panie !

Nie mogłem w Krakowie wyczekać na pieniądze bo tutaj odbywał się Zjazd pszczelarski, na którym musiałem się pojawić. To też pożyczyłem sobie 50 dolarów od Olszeniaka i pojechałem do Poznania, skąd jadę do Grudziądza i tak dalej. W Rzeszowie pojawię się dopiero około 3go lub 4go września, jednak tylko na kilka godzin, aby spakować nieco moich gratów i zabrać ze sobą trochę desek z paczek z cukru przeworskiego - naturalnie - o ile je tam jeszcze będzie można uzyskać.

Wystawa jest wspaniała i tak rozległa i obszerna, że wymaga do zwiedzenia przynajmniej 4 do 5 dni. Żałuję każdego kto jej zwiedzić nie może, rzeczy są wprost zdumiewające.

Gdyby to było możliwe, prosiłbym o łaskawe przesłanie p. Olszeniakowi kwoty 50 dolarów. W tym celu podaję jego adres: Andrzej Olszeniak - Kraków ulica Garbarska 8.

*Proszę najlepiej w liście poleconym lub mowić przez kogoś!*

Przesyłam pozdrowienie dla Łaskawego Pana i całej

Jego rodziny.

*Swirtek*